

Shantel, Będziesz Moja

To historia jest banalna
On kawaler, Ona panna
Ona chce by, Ją przytulał
On by tylko nocą hulał
Ona prosi, rozkazuje
On jej słodzi i czaruje
Ona nocą cicho wzdycha,
gdy On od niej się wymyka

Będziesz moja, moja, moja - uwierz mi,
namaluję swoją dłonią serce Ci
Na różowo, na niebiesko w moich snach
Tylko Ciebie dziś kochana jestem wart

Ona nie chce Go widywać
A On chciałby się spotykać
Ona widzi już innego
On wciąż prawo ma pierwszego
Ona boi się uwierzyć
On ze strachem chce się mierzyć
Ona ufać chce mu znowu
On ją kocha po kryjomu

Będziesz moja, moja, moja - uwierz mi,
namaluję swoją dłonią serce Ci
Na różowo, na niebiesko w moich snach
Tylko Ciebie dziś kochana jestem wart